



Skończyć z ubóstwem!

17 grudnia 2012 r. minęła piąta rocznica śmierci naszego wspianego kolegi, niestrudzonego Pielgrzyma św. Michała i przyjaciela Polski, dzięki któremu powstała polska edycja MICHAELA. Publikujemy jeden z jego artykułów, które są nadal aktualne.

Toronto

W Toronto, największym mieście Kanady, biedni ludzie śpią na chodnikach w najzimniejsze zimowe noce, podczas gdy kanadyjskie banki komercyjne są dumne w mediach ze swoich miliardowych dochodów. Ludzie są biedni i muszą spać na chodnikach z powodu cięć, jakich dokonują rządy, żeby zapłacić Finansjerze odsetki od długu. Co więcej, każdego roku w Kanadzie mamy dziesiątki tysięcy bankructw i to banki przejmują wszystkie zajęte dobra.

Mamy coraz więcej bezdomnych, którzy przebywają na ulicy, próbując znaleźć miejsce schronienia od wiatru i od temperatury minus trzydzieści stopni Celsjusza. To niewiarygodne w jednym z najbogatszych i najbardziej rozwiniętych miast świata! Gazety w Toronto publikowały zdjęcia grup tych trzęsących się z zimna ludzi, zainstalowanych na noc na chodnikach miasta.

Żeby pomóc bezdomnym, którzy są ofiarami diabolicznego systemu monetarnego, organizacje charytatywne i policja proszą o śpiwory, by dać je tym biednym ludziom. Organizacje te sądzą, że robią bardzo dobry uczynek tymi podarunkami w postaci śpiworów.

Toronto zapomniało o pięknym przesłaniu papieża Jana Pawła II podczas jego wizyty w tym mieście 15 września 1984 r.:

„Tak, trzeba dziś potwierdzić z mocą, bardziej niż kiedykolwiek, co uczyniłem w mojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis*, pierwszeństwo człowieka nad rzeczą, pierwszeństwo etyki nad techniką. Wszystko zależy od celów i zasad moralnych, które przyświecają nam w wykorzystywaniu technologii.

Stąd kieruję mój apel do wszystkich zainteresowanych: do was, przywódcy związkowi, do was, pracodawcy, do was, naukowcy, do was, politycy, do wszystkich, którzy mogą przyczynić się do zapewnienia tego, by technologia, która uczyniła tak wiele dla zbudowania Toronto i całej Kanady prawdziwie służyła każdej kobiecie, każdemu mężczyźnie i dziecku w całym naszym kraju i na całym świecie”.

W wielu swoich przemówieniach Ojciec Święty wzywał do anulowania długów publicznych. Długi te rosną lawinowo z powodu odsetek. Społeczeństwo nie otrzymuje nic w zamian, nawet jeśli te długi ciągle rosną. Sprawiedliwość wymaga, by anulować dług, umorzyć go.

Montreal

W Montrealu sytuacja tak samo jest poważna. Gazety w Montrealu także publikowały zdjęcia policjantów rozdających

śpiwory tym, którzy spędzają noc na ulicy w temperaturze minus trzydzieści stopni Celsjusza.

Co za absurdalna i potworna sytuacja, kiedy w tym samym czasie stoi w Montrealu wiele niewynajętych, pustych mieszkań, a ich właściciele wyrwają sobie włosy, ponieważ ledwo mogą zapłacić podatki, gdyż nie mogą wynająć swoich mieszkań. Mamy więc paradoksalną sytuację: bezdomni, którzy śpią na zewnątrz w zimnie naprzeciw pustych, ogrzewanych mieszkań. Co więcej, żeby rozwiązać problem braku pieniędzy dla tych bezdomnych, rząd pozbawia ich nawet bardziej, przez cięcia zasiłków z opieki społecznej i zasiłków dla bezrobotnych. Czy ludzie na wysokich stanowiskach są szaleni?

Rozprowadzić bogactwo

Gdyby rząd postanowił wykonywać swoją funkcję, którą jest tworzenie pieniędzy dla naszego kraju, a potem rozprowadzanie dywidendy (dochodu) dla każdego obywatela, problem zostałby rozwiązany raz na zawsze. Nikt nie byłby pozbawiony niczego, a biedni mogliby żyć jak ludzie, w przyzwoitych, ogrzewanych mieszkaniach.

Dywidenda dla każdego nie byłaby aktem charytatywnym, lecz aktem sprawiedliwości. Dobra ziemskie zostały stworzone przez Boga dla każdego człowieka, włączając bezdomnych, którzy są zmuszeni do spania na zewnątrz w zimnie, z powodu recesji organizowanej celowo przez bezduszną Finansjerę, która jest największym wrogiem ludzkości.

Pomóżmy zrozumieć to naszym współobywatelom przez prenumeratę MICHAELA. Kiedy zobaczą oni to światło, oszuści będą musieli odejść. ✚

Pierre Marchildon

